

Wieś – Cztery Pory Miłowania

Wszystko ma tutaj wielki sens
Ścieżki spętane przerażeniem
Świątek srożący się przy drodze
I w ustach chleba kwaśny kęs
Wszystko ma tutaj wielką moc
Oset pleniący się w ogrodzie
Przed obrazami świecy swąd
I wódka wieczorem w gospodzie
Jabłko się toczy pachnie chleb
Dziewczyna po korale sięga
Pan Bóg wychylił słońca dzban
I Wielki Wóz zaprzęga
Jabłko się toczy pachnie chleb
Dziewczyna po korale sięga
Pan Bóg wychylił słońca dzban
I Wielki Wóz zaprzęga
I sygnaturka co jak pies
Swym ujadaniem budzi sowę
Która nad zamyśleniem pól
Zakrzywia dziób na łowy
Żuraw nad studnią pochylony
Jak stary chłop nad pługiem życia
Jak uniesiony w górę cep
Wszystko ma tutaj wielki sens
Jabłko się toczy pachnie chleb
Dziewczyna po korale sięga
Pan Bóg wychylił słońca dzban
I Wielki Wóz zaprzęga
Jabłko się toczy pachnie chleb
Dziewczyna po korale sięga
Pan Bóg wychylił słońca dzban
I Wielki Wóz zaprzęga
Jabłko się toczy pachnie chleb
Dziewczyna po korale sięga
Pan Bóg wychylił słońca dzban
I Wielki Wóz zaprzęga



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych